

Sygn. akt VI ACa 14/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Ryszard Sarnowicz

Sędziowie: SA Ewa Stefańska (spr.)

SO (del.) Jolanta Pyżlak

Protokolant: Izabela Nowak

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) w P.

przeciwko (...) sp. z o.o. w P.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 5 listopada 2014 r.

sygn. akt XVII AmC 1165/13

oddala apelację.

Sygn. akt VI ACa 14/15

UZASADNIENIE

(...) z siedzibą w P. wnosilo o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. w obrocie z konsumentami postanowienia zawartego w punkcie 7 wzorca umowy „Warunki sprzedaży” o treści: „ Termin odbioru może ulec zmianie z przyczyn niezależnych od Sprzedawcy, takich jak zdarzenia (...) związane z producentem pojazdu”. Powód podał, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży samochodów, posługując się regulaminem zawierającym postanowienie wskazane w petitum pozwu, które znajduje zastosowanie także do umów zawieranych z konsumentami. W ocenie powoda wskazane postanowienie należy uznać za klauzulę abuzywną, albowiem kształtuje ono prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.), skoro jednostronnie ogranicza odpowiedzialność przedsiębiorcy wobec konsumenta z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy.

Pozwany (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. wnosilo o oddalenie powództwa podając, że powód przed wytoczeniem powództwa nie skontaktował się z nim odnośnie przedmiotowej sprawy, a zatem nie dał on powodu do wytoczenia powództwa. Ponadto - zdaniem pozwanego - powód nie wskazał w treści pozwu, dlaczego kwestionowana klauzula kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy. Tymczasem przedmiotowe postanowienie nie narusza równowagi wzajemnych praw i obowiązków stron wynikających z umowy

sprzedaży. Pozwany zarzucił też, iż powód nie wykazał, aby zakwestionowany wzorzec umowy był wykorzystywany w obrocie z konsumentami.

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał pozwanemu (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: „Termin odbioru może ulec zmianie z przyczyn niezależnych od Sprzedawcy, takich jak zdarzenia (...) związane z producentem pojazdu”, zarządzając publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego oraz orzekając o kosztach procesu.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

(...) sp. z o.o. z siedzibą w P. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży detalicznej samochodów, korzystając z przygotowanego przez siebie wzorca umowy zatytułowanego „Warunki sprzedaży” zawierającego w punkcie 7 postanowienie o treści: „Termin odbioru może ulec zmianie z przyczyn niezależnych od Sprzedawcy, takich jak zdarzenia (...) związane z producentem pojazdu”.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że zgodnie z treścią art. 385¹ §1 k.c. postanowienie umowy może zostać uznane za niedozwolone, jeżeli spełnione są łącznie cztery przesłanki: postanowienie nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, ukształtowane postanowieniem prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, a także rażąco naruszają interesy konsumenta.

Sąd Okręgowy uznał, że kwestionowane postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron, albowiem główne świadczenie sprzedawcy polega na przeniesieniu własności rzeczy i wydaniu jej kupującemu, zaś główne świadczenie nabywcy polega na odebraniu przedmiotu umowy i zapłacie umówionej ceny. Natomiast przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia postanowienia nie może mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli wzorca umowy. W tym postępowaniu sąd nie bada konkretnych stosunków prawnych między kontrahentami, lecz wzorzec umowy i treść hipotetycznych stosunków, jakie na jego podstawie mogłyby powstać między pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma więc znaczenia, czy konkretne umowy były między stronami negocjowane, a także czy wzorzec został zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Przedmiotowa kontrola ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec umowy, a nie konkretną umowę. Istotne jest zatem, że pozwany wprowadził wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umów z jego wykorzystaniem.

Rozważając istnienie pozostałych dwóch przesłanek, tj. sprzeczności klauzuli z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, Sąd pierwszej instancji wskazał, że dobrym obyczajem jest, aby przedsiębiorca nie wykorzystywał swojej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej rezultatem stosowania jednostronnie ustalonego wzorca umowy, w celu ukształtowania praw i obowiązków konsumentów w sposób mniej korzystny, niż wynika to z powszechnie obowiązujących przepisów prawa. Przedsiębiorca nie może również przenosić na konsumenta ryzyka związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą, wyłączając swoją odpowiedzialność za niewykonanie lub nieprawidłowe wykonanie umowy spowodowane zdarzeniami związanymi z producentem pojazdu. Poprzez zastosowanie kwestionowanego postanowienia może bowiem dojść do sytuacji, w której nabywca rzeczy będzie chciał skorzystać z przysługujących mu z mocy ustawy uprawnień, tymczasem ich wykonanie będzie niemożliwe bądź znacznie utrudnione.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji kwestionowane postanowienie jest nie tylko sprzeczne z dobrymi obyczajami, lecz także rażąco narusza interesy konsumenta, rozumiane nie tylko jako interes ekonomiczny, ale również jako dyskomfort konsumenta spowodowany stratą czasu oraz innymi uciążliwościami, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do umowy ocenianego postanowienia. Kwestionowane postanowienie przewiduje nieterminowość dostarczenia przedmiotu umowy przez przedsiębiorcę, a więc możliwość nienależytego wykonania przez niego umowy. Postanowienie to rażąco narusza interesy konsumentów, albowiem uniemożliwia im dochodzenie roszczeń w sytuacji

nieterminowego dostarczenia pojazdu oraz nieproporcjonalnie rozkłada prawa i obowiązki stron przy wykonywaniu zobowiązania. Tymczasem zmiana terminu spełnienia świadczenia, bez wcześniejszego uzgodnienia jej z klientem, może być uciążliwa dla konsumenta, powodując dyskomfort wynikający ze straty czasu.

Sąd Okręgowy wskazał, że z pozostałych postanowień wzorca umowy wynika, iż w przypadku zmiany terminu wydania samochodu związanej z producentem pojazdu, przedsiębiorca umożliwia konsumentowi rozwiązanie umowy po 60 dniach od daty określonego w zamówieniu przewidywanego terminu odbioru, za zwrotem wyłącznie uiszczonej przez konsumenta zaliczki. Tymczasem zgodnie z art. 474 k.c. dłużnik odpowiada jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. Pozwany nie może więc uchylić się od odpowiedzialności wobec konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy nawet wtedy, gdy wynika ono z działań lub zaniechań producenta pojazdu.

Zgodnie z treścią art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Nie dotyczy to wypadku, gdy opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jednakże ponieważ przedsiębiorca ponosi odpowiedzialność za działania i zaniechania producenta, dopuszcza się zwłoki jeżeli nie dostarcza konsumentowi samochodu w uzgodnionym terminie. Na podstawie art. 477 k.c. w razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać, niezależnie od wykonania zobowiązania, naprawienia szkody wynikłej ze zwłoki. Jednakże gdy skutek zwłoki dłużnika świadczenie utraciło dla wierzyciela całkowicie lub w przeważającym stopniu znaczenie, wierzyciel może świadczenia nie przyjąć i żądać naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

Tymczasem kwestionowana klauzula dopuszcza zwłokę w wykonaniu świadczenia przez przedsiębiorcę, a wzorzec w pozostałych postanowieniach wyłącza możliwość dochodzenia przez konsumenta przysługujących mu na mocy ustawy roszczeń odszkodowawczych. Stosując przedmiotowe postanowienie pozwany wyłącza więc swoją odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, co wypełnia przesłanki określone w art. 385¹ § 1 k.c. Spełniona jest również hipoteza przepisu art. 385³ pkt 2 k.c., zgodnie z którym w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności wyłączają lub istotnie ograniczają odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wniósł pozwany (...) sp. z o.o. z siedzibą w P..

Apelacją pozwany zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i odrzucenie pozwu lub umorzenie postępowania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Pozwany zarzucił wyrokowi Sądu Okręgowego:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na pominięciu istotnych faktów i braku ustaleń w zakresie, że kwestionowane postanowienie zostało przez pozwanego wycofane ze stosowania;
- 2) naruszenie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 479⁴³ k.p.c. oraz w związku z art. 365 k.p.c., art. 366 k.p.c. i art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. poprzez nieodrżucenie pozwu oraz naruszenie art. 479⁴⁰ k.p.c. w związku z art. 355 § 1 k.p.c. poprzez uwzględnienie powództwa i nie umorzenie postępowania, pomimo że w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów są już wpisane klauzule o tożsamej treści;
- 3) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez uznanie, że postanowienie zakwestionowanego wzorca umowy miało charakter niedozwolony.

Powód nie zajął stanowiska co do apelacji pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne. Także dokonana przez Sąd Okręgowy ocena prawna żądania pozwu jest prawidłowa.

Pozwany podnosząc w apelacji zarzut, że zawierający zakwestionowane postanowienie wzorzec umowy został wycofany z użytku, faktu tego nie tylko nie udowodnił, lecz nawet nie wskazał daty, w jakiej miałyby to mieć miejsce. Uzasadnienie apelacji obejmuje jedynie cytaty z komentarzy do ustawy, nie odnosi się natomiast do stanu faktycznego niniejszej sprawy. Tymczasem z treści art. 479³⁹ k.p.c. wynika, że z żądaniem uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone można wystąpić również wtedy, gdy pozwany zaniechał jego stosowania, jeżeli od tego zaniechania nie minęło sześć miesięcy. Powództwo wytoczone po zaniechaniu stosowania wzorca ma na celu to, aby oferent nie stosował wzorca w przyszłości. Natomiast art. 479⁴⁰ k.p.c. przewiduje, że zaniechanie przez pozwanego, po wytoczeniu powództwa, stosowania zaskarżonego postanowienia wzorca umownego nie ma wpływu na bieg postępowania.

W orzecznictwie wyjaśniono, że pojęcie stosowania wzorców umownych w rozumieniu art. 479³⁹ k.p.c. należy wiązać z momentem zawierania umów z użyciem tego wzorca, nie zaś z samym wykonywaniem przez strony postanowień umowy zawartej z użyciem tego wzorca. Przy czym momentem równoznacznym z zaniechaniem stosowania wzorca umowy zawierającego kwestionowane postanowienia umowne jest wprowadzenie do obrotu, a zatem zastosowanie nowego wzorca umowy, z treści którego wyeliminowano zakwestionowane postanowienie umowne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 maja 2015 r., sygn. akt VI ACa 1014/14, Lex nr 1843172). Ponieważ pozwany nie udowodnił, że zaniechał stosowania zakwestionowanego wzorca umowy, jego twierdzenie w tym zakresie należy uznać za gołosłowne.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy pozostaje również okoliczność, że w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów są już wpisane klauzule o tożsamej treści (według pozwanego są to klauzule wpisane pod poz. nr 1598, 1349, 1541, 1595 i 4335). Uchwałą składu siedmiu sędziów z dnia 20 listopada 2015 r. (sygn. akt III CZP 17/15) Sąd Najwyższy bowiem wyjaśnił, iż prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.). Natomiast prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone - także po wpisaniu tego postanowienia do rejestru (art. 479⁽⁴⁵⁾ § 2 k.p.c.) - nie wyłącza powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę niebędącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 w związku z art. 479⁽⁴³⁾ k.p.c.).

Ponieważ pozwany nie wykazał, aby był pozwanym w którymkolwiek z postępowań, w którym zapadły wyroki, na podstawie których wpisano klauzule do rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w niniejszej sprawie nie było podstaw do odrzucenia pozwu, ani umorzenia postępowania. Prawomocność materialna tamtych wyroków nie wyłącza bowiem dopuszczalności wniesienia powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, lecz stosowanego przez pozwanego.

Nie zasługuje na uwzględnienie również podniesiony przez pozwanego w apelacji zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że przedmiotowe postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Sąd Apelacyjny podziela w tym względzie ocenę Sądu pierwszej instancji. Całkowicie niezasadne są podane przez pozwanego w apelacji kontrargumenty, że w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone nie chodzi o ochronę „praw podmiotowych czy innych indywidualnych interesów konsumentów”, zaś konsument, który zawarł umowę z wykorzystaniem wzorca, może wystąpić z powództwem o zasądzenie świadczenia lub ustalenie bezskuteczności postanowień umowy. W ocenie Sądu odwoławczego podniesienie tak sformułowanych zarzutów świadczy o całkowitym niezrozumieniu idei i celu

abstrakcyjnej kontroli wzorców umów. Wskazać należy, że kontrola incydentalna jest dokonywana przez sąd w celu udzielenia ochrony indywidualnemu interesowi konsumenta, natomiast celem kontroli abstrakcyjnej jest ochrona interesu publicznego w postaci zbiorowego interesu konsumentów, przy czym pośrednio może dojść do realizacji indywidualnego interesu konsumenta, który wystąpił z powództwem.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego był art. 385 k.p.c.